2ta, religia 15.05-19.05

Temat: Czy sprawy wiary można rozstrzygać przed sądem? Rozważania na kanwie filmu: „Bóg nie umarł 2”.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drodzy Moi!
Mam nadzieję, że ten wolny czas przeżyliście w dobrym zdrowiu, w przyjaźni z Bogiem i z ludźmi? Z pewnością wielu z Was przyznało się publicznie do Chrystusa, adorując Najświętszy Sakrament podczas procesji Bożego Ciała, dając w ten sposób świadectwo swej wiary. Nie zapominajcie nigdy o tym, że Jezus zawsze na każdego z nas czeka i nigdy się nie zmęczy ani nie zniechęci naszą słabą często wiarą. Nawet wtedy, gdy my tracimy wiarę w Niego, On nigdy nie traci wiary w nas! Starajcie się być wierni niedzielnym spotkaniom z Nim na Eucharystii i w Komunii Świętej (oczywiście tylko w stanie łaski uświęcającej), w codziennej, choćby krótkiej, modlitwie, bo jedynie wtedy nasza wiara żyje.

Kochani, chcę Wam dziś zaproponować spotkanie z drugą częścią filmu „BÓG NIE UMARŁ", który poruszył serca i sumienia milionów widzów, a która weszła na ekrany kin 8 kwietnia 2016 r.

Jest to pasjonująca opowieść o próbie odpowiedzi na najważniejsze pytania wyłącznie przy pomocy argumentów prawnych.

Posłuchajcie, co o filmie, jego przesłaniu i motywach powstania mówią krótko aktorzy i producenci:

BÓG NIE UMARŁ 2 - zobacz making of (premiera: 08.04.2016)
https://www.youtube.com/watch?v=scQfmTNp5VI

BÓG NIE UMARŁ 2 - wywiad - David A.R. White

https://www.youtube.com/watch?v=FIGCN2Z7ngM

BÓG NIE UMARŁ 2 - wywiad - Melissa Joan Hart
https://www.youtube.com/watch?v=NlPpOEYbyCo

BÓG NIE UMARŁ 2 - wywiad - Newsboys
https://www.youtube.com/watch?v=u7aXnSUvZjs

Lubicie rozprawy sądowe? Mogą być pasjonujące, zwłaszcza, gdy na sali sądowej oczekiwany jest cud sprawiedliwości. Proces, będący najważniejszą częścią tego filmu, odbywa się w warunkach amerykańskich, dostarcza więc dużo emocji i napięcia. Chociaż fabuła filmu nie jest oparta na prawdziwej historii, jej twórcy przestudiowali 25 spraw sądowych, podczas których osądzane były przekonania i postawy chrześcijańskie. W efekcie, sprawa wymyślona przez autorów scenariusza „Bóg nie umarł 2" przypomina liczne w krajach zachodnich, niepokojące przypadki pozywania wierzących chrześcijan, o których głośno było w mediach.

„BÓG NIE UMARŁ 2” to film o konieczności obrony we współczesnym świecie wiary chrześcijańskiej przed agresywnym wypieraniem jej z przestrzeni publicznej a także odbieraniem chrześcijanom prawa do publicznego zabierania głosu w sprawach ich wiary.

A oto - w jednym zdaniu - fabuła filmu: przed sądem toczy się sprawa nauczycielki liceum, którą oskarżono o to, że złamała przepis o świeckości instytucji państwowych, gdy podczas lekcji historii wspomniała o działalności Jezusa.

Sądowy spór, który miał być lekcją pokory dla ludzi wierzących przeradza się w niezwykłą dysputę o wolności sumienia, istnieniu Boga i potrzebie poszukiwaniu w życiu czegoś więcej niż dobra doczesne.

„BÓG NIE UMARŁ 2” nie jest typową kontynuacją pierwszej części, w której część obsady powraca na ekran, by opowiedzieć, co wydarzyło się dalej w życiu postaci, które grają. Mamy do czynienia z nowymi aktorami, którym „starzy” bohaterowie pomagają uświadamiać sobie cenę walki o wiarę chrześcijańską w świecie, który jest jej coraz bardziej przeciwny.

A teraz zasadnicze pytanie: czy osoba wierząca może lub wręcz powinna ukrywać swoją wiarę w obliczu niewierzących? Czy wiara może kogoś obrażać lub szkodzić młodym umysłom?

Na takie pytania musi odpowiedzieć przed sądem Grace. Grace jest nauczycielką historii w liceum. Podczas prowadzenia lekcji odpowiada na pytanie uczennicy wspominając przy tym działalność Jezusa Chrystusa. Dyrekcja szkoły zarzuca jej złamanie przepisu o świeckości instytucji państwowej. W świeckiej szkole, na lekcji historii nie powinno mówić się o Jezusie. Jeśli Grace przeprosi sprawa zostanie rozstrzygnięta polubownie i zachowa pracę. Jeśli nie, sprawa trafi do sądu i wówczas kobieta może stracić wszystko łącznie z prawem do wykonywania zawodu.

Rozpoczyna się pasjonujący sądowy spór, w który angażuje się uczelniana społeczność. To wszystko sprawia, że odmieni się życie wielu osób. Konflikt, który miał być lekcją pokory dla ludzi wierzących przeradza się w niezwykłą dysputę o wolności sumienia, istnieniu Boga i jego obecności w przestrzeni publicznej.

Jednym z bohaterów obydwu części **„ BÓG NIE UMARŁ",** jak już wiecie z obejrzanego wcześniej wywiadu, jest David A.R. White, aktor, producent i współzałożyciel Pure Flix, który wcielił się w wielebnego Dave'a. ***„Podoba mi się w tej postaci to, że toczy wewnętrzną walkę, jak my wszyscy"*** - opowiada White. ***„W pierwszej części czuł się niepotrzebny, niewykorzystywany przez Boga, nie widział w swoim życiu celowości. Na samym końcu dowiadywaliśmy się oczywiście, że Bóg miał dla niego ważną misję do wykonania".***

W części drugiej Dave kontynuuje rozpoczętą wówczas podróż. Wie, że kiedy jest się pastorem w małym miasteczku, trudno oczekiwać pochwał. W końcu cuda nie zdarzają się każdego dnia". Wielebny Dave z **„BÓG NIE UMARŁ 2"** to człowiek jeszcze większej wiary, oddany swemu powołaniu.

Staje się to ewidentne, gdy Martin Yip (Paul Kwo), student, który pod koniec części pierwszej stał się chrześcijaninem, zwraca się do niego o pomoc w uzyskaniu odpowiedzi na temat swojej nowej wiary.

Filmowcy pragnęli rozpocząć w ten sposób w Ameryce debatę na temat wolności słowa oraz wolności wyznania. Scenariusz filmu zawiera sporo prawdy o współczesnym świecie, opowiada wprawdzie o wydarzeniu, do którego nigdy nie doszło, ale które jest stuprocentowo prawdopodobne. Każdego dnia w Ameryce ktoś komuś zabrania prawa do wyznawania swej wiary w przestrzeni publicznej.

Czuję wręcz, że chrześcijanie są lekceważeni i marginalizowani. Ludzie przewracają oczami, a powinni szanować tę religię tak, jak szanuje się inne. Jestem chrześcijanką i często odczuwam, że gdybym wyznawała inną wiarę, napotykałabym na znacznie więcej szacunku. - mówi Melissa Joan Hart – odtwórczyni filmowej Grace.

Chcieliśmy utrzymać realistyczny ton. Nie mieliśmy zamiaru opowiadać historii, przy której trzeba przymrużyć oko lub która nie ma nic do powiedzenia. - wyjaśnia Cory Solomon, jeden ze scenarzystów „Bóg nie umarł 2".

Scenarzyści twierdzą, że ich film ukazuje nie tylko mylne rozumienie oraz stosowanie reguły „rozdziału państwa od Kościoła", ale także podkreśla coraz większą niechęć świata świeckiego wobec mężczyzn i kobiet, którzy chcą mówić o swojej wierze publicznie.

A Ty co sądzisz: czy sprawy wiary można rozstrzygać przed sądem? Czy osoba wierząca może lub wręcz powinna ukrywać swoją wiarę przed niewierzącymi? Czy wiara może kogoś obrażać lub szkodzić młodym umysłom?
Po obejrzeniu filmu „BÓG NIE UMARŁ 2": https://www.cda.pl/video/533191811
wyraź pisemnie w kilku zdaniach swoją opinię i wyślij ją do 21.06. na dziennik elektroniczny.

NIECH WAS I WASZYCH BLISKICH STRZEŻE, BŁOGOSŁAWI I ZACHOWA W ZDROWIU BÓG WSZECHMOGĄCY – OJCIEC I SYN I DUCH ŚWIĘTY! AMEN!

Pozdrawiam serdecznie – Elżbieta Wrońska